



Sygn. akt II PK 127/11

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

Protokolant Grażyna Grabowska

w sprawie z powództwa 1) Polskiego Związku Zawodowego P., 2) Związku Zawodowego Pracowników G. , 3) Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego SOLIDARNOŚĆ Region M. przeciwko G. Poland Spółka z o.o. o wpłacenie na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych kwoty uzyskanej ze sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego w Ł., po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 grudnia 2011 r., skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 listopada 2010 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 25 marca 2010 r., nakazał pozwanej G. R. Poland przekazać na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych utworzonego w pozwanej Spółce kwotę 750.000 zł tytułem równowartości ceny uzyskanej ze sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego w Ł. Sąd oddalił roszczenie o odsetki, a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył.

Trzy związki zawodowe – Polski Związek Zawodowy „P.”, Związek Zawodowy Pracowników G., Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” – wystąpiły z pozwem o wpłacenie na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (ZFŚS) utworzonego w G. R. Poland Spółce z o.o. sumy pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego w Ł. (dalej: „OW Ł.” lub „Ośrodek”), określonej wstępnie na kwotę 1.000.000 zł. Związki zawodowe podały, że pismem z 22 grudnia 2005 r. zostały poinformowane przez zarząd pozwanej Spółki o sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego; umowa ta miała miejsce 31 sierpnia 2005 r., sprzedaż nastąpiła bez zgody działających w pozwanej Spółce związków zawodowych, a środki uzyskane z tej transakcji, mimo wielokrotnych próśb związków zawodowych, nie zostały przekazane na rzecz ZFŚS. Powodowie podkreślili, że mimo wyrażenia przez związki zawodowe zgody na wcześniejsze wydzierżawienie OW Ł., Ośrodek ten nigdy nie utracił swojego rekreacyjno-wypoczynkowego przeznaczenia i służył aż do chwili jego sprzedaży działalności socjalnej, której beneficjentami byli pracownicy pozwanej, a zatem środki pochodzące z jego zbycia powinny być zasilić ZFŚS.

Początkowo powodowie ograniczyli powództwo do kwoty 750.000 zł, w pozostałym zakresie cofając pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a następnie rozszerzyli powództwo o żądanie zasądzenia odsetek od dochodzonej kwoty za okres od 23 kwietnia 2005 r. do dnia zapłaty.

Pozwana Spółka w odpowiedzi na pozew podniosła, że OW Ł. w chwili sprzedaży nie był wykorzystywany do prowadzenia działalności socjalnej ani – jako aport wniesiony do Spółki – nie stanowił środka trwałego wchodzącego w skład ZFŚS, co wyłącza go spod regulacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Braku wykorzystywania Ośrodka na działalność socjalną nie przekreślają postanowienia umowy dzierżawy obiektu, które przewidywały jedynie potencjalną możliwość jego używania dla prowadzenia działalności socjalnej. Pozwana podkreśliła, że art. 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie odnosi się do obiektów, które nie zostały wybudowane ze środków ZFŚS, tylko ze środków własnych pracodawcy, i co do których pracodawca ma pełną swobodę zmiany ich przeznaczenia i wykorzystania według swoich potrzeb.

Sąd Okręgowy ustalił, że G. R. Poland Spółka z o.o., występująca poprzednio pod firmami: CPN Dyrekcja /.../Spółka z o.o., D. E.C./.../ Spółka z o.o., wreszcie DEC Spółka z o.o., do 31 sierpnia 2005 r. była właścicielem Ośrodka Wypoczynkowego w Ł., który nabyła na podstawie umów przeniesienia prawa użytkowania wieczystego i własności budynków z 20 grudnia 1996 r., 19 marca 1997 r. i 15 czerwca 2000 r., stanowiących wykonanie zobowiązania jej kontrahentów (udziałowców) do wniesienia do spółki – wówczas CPN – wkładu niepieniężnego na pokrycie udziałów w tej spółce. Uchwałą z 23 kwietnia 2001 r. ówczesny zarząd Dyrekcji wyraził zgodę na wydzierżawienie OW Ł., pod warunkiem wyrażenia zgody przez związki zawodowe. Przewidziano przy tym, że umowa dzierżawy powinna gwarantować pracownikom DEC możliwość korzystania z Ośrodka Wypoczynkowego w pierwszej kolejności (przed innymi wczasowiczami), jeżeli zgłoszenie zapotrzebowania miejsc zostało dokonane z odpowiednim wyprzedzeniem.

Umową z 18 maja 2001 r., zawartą na czas określony do 31 grudnia 2005 r., DEC Spółka z o.o., za zgodą związków zawodowych, wydzierżawiła Ośrodek Wypoczynkowy wspólnikom spółki cywilnej T. Service Poland z przeznaczeniem na cele rekreacyjne. W § 6 ust. 1 umowy dzierżawy strony postanowiły, że w każdym roku trwania umowy dzierżawca zobowiązany będzie zapewnić wydzierżawiającemu prawo do rezerwacji 120 miejsc w obiektach wypoczynkowych

w okresie od 1 czerwca do 30 września. W okresie trwania opisanej umowy dzierżawy OW Ł. był w dalszym ciągu wykorzystywany przez pozwaną Spółkę do działalności socjalnej, gdyż pracownicy (a także ich rodziny oraz byli pracownicy – emeryci i renciści) mieli możliwość spędzania tam urlopów. Z uwagi na sprzedaż przez pozwaną Spółkę autokarów, które uprzednio dowoziły pracowników do Ośrodka, także pogarszającą się jego infrastrukturę oraz niższe dofinansowanie wczasów z ZFŚS, zainteresowanie pracowników (byłych pracowników) możliwością korzystania z OW Ł. zaczęło spadać. Działalności tej nie zaprzestano jednak aż do momentu sprzedaży Ośrodka.

W dniu 18 października 2004 r. DEC Spółka z o.o. rozwiązała umowę dzierżawy z 18 maja 2001 r. bez wypowiedzenia z powodu uchybień w płatności czynszu przez dzierżawcę. W dniu 1 grudnia 2004 r. Spółka ponownie wydzierżawiła Ośrodek Wypoczynkowy (D. B. jako dzierżawcy), na czas określony do 11 stycznia 2005 r., tym razem jednak bez wiedzy i zgody działających w Spółce związków zawodowych. Umowa dzierżawy przewidywała, że 12 stycznia 2005 r. strony zawrą warunkową umowę sprzedaży Ośrodka Wypoczynkowego na rzecz D. B. i jej męża.

W dniu 12 stycznia 2005 r. DEC Spółka z o.o. zawarła warunkową umowę przeniesienia użytkowania wieczystego gruntów oraz sprzedaży budynków stanowiących odrębne nieruchomości, składających się na Ośrodek Wypoczynkowy, na rzecz D. i M. małżonków B. Strony zobowiązały się, że 16 grudnia 2004 r. kupujący wpłacą sprzedającemu łączną kwotę 150.000 zł tytułem zaliczki na poczet ceny. Reszta ceny w kwocie 600.000 zł miała być przez nabywców zapłacona w przeddzień zawarcia umowy przeniesienia własności, nie później niż do 31 maja 2005 r. Z treści umowy wynikało, że wydanie Ośrodka Wypoczynkowego na rzecz kupujących nastąpiło 30 listopada 2004 r. Umowami sprzedaży zawartymi 25 kwietnia 2005 r. i 31 sierpnia 2005 r. D. Spółka z o.o. przeniosła na D. i M. małżonków B. prawo użytkowania wieczystego wraz z własnością budynków stanowiących odrębne nieruchomości, czyli kompleks Ośrodka Wypoczynkowego Ł., za łączną kwotę 750.000 zł.

Pismem z 22 grudnia 2005 r. pozwana G. R. Poland Spółka z o.o. powiadomiła działające u niej związki zawodowe o dokonanej 31 sierpnia 2005 r.

sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego, informując jednocześnie, że środki uzyskane z tej transakcji zasiliły kapitał własny Spółki, a nie Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, z uwagi na to, że Spółka zaprzestała od 18 maja 2001 r. prowadzenia działalności socjalnej w OW Ł. Związki zawodowe zwróciły się do G. R. Poland Spółki z o.o. o przekazanie środków finansowych uzyskanych z tej transakcji na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Do przekazania tych środków nigdy jednak nie doszło.

Sąd Okręgowy stwierdził, że dla rozstrzygnięcia sporu kwestią zasadniczą była odpowiedź na pytanie, czy Zakładowy Ośrodek Wypoczynkowy był środkiem trwałym służącym działalności socjalnej strony pozwanej w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Ustalenie, że OW Ł. był środkiem trwałym służącym działalności socjalnej pozwanego pracodawcy, przesądzałoby o zasadności powództwa. Sam fakt wydzierżawienia zakładowego obiektu socjalnego nie przekreśla jego charakteru jako „środka trwałego służącego działalności socjalnej zakładu pracy”. Ustawa nie wiąże żadnych skutków z zakresem i stopniem intensywności wykorzystania obiektu przez pracowników, w szczególności niepełne lub niewielkie wykorzystanie obiektu przez pracowników nie przekreśla jego charakteru jako obiektu socjalnego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że według umowy dzierżawy z 18 maja 2001 r. obowiązkiem dzierżawcy było użytkowanie przedmiotu dzierżawy zgodnie z jego przeznaczeniem, co polegało na świadczeniu usług rekreacyjnych. Dzierżawca był też zobowiązany zapewnić pracownikom strony pozwanej prawo do rezerwacji co roku określonej ilości miejsc w obiektach wypoczynkowych w okresie wakacyjnym. Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, że OW Ł. w następstwie jego wydzierżawienia spółce cywilnej T. Service Poland (w okresie od 18 maja 2001 r. do 18 października 2004 r.) nie utracił charakteru zakładowego obiektu socjalnego i nadal służył działalności socjalnej pracodawcy. Najdobitniej potwierdza to okoliczność – niekwestionowana przez żadną ze stron – że w okresie dzierżawy pracownicy pozwanej Spółki faktycznie spędzali wczas w Ośrodku.

Sąd pierwszej instancji uznał, że analogicznie należy ocenić okres dzierżawienia Ośrodka Wypoczynkowego przez D. B. Brak podstaw, aby przyjąć, że w związku z zawarciem tej umowy dzierżawy Ośrodek utracił charakter

zakładowego obiektu socjalnego. Umowa dzierżawy – odmiennie niż poprzednia – nie przewidywała, co prawda, po stronie dzierżawcy obowiązku zapewnienia pracownikom pozwanej Spółki prawa rezerwacji określonej ilości miejsc w Ośrodku, należy jednak podkreślić, że umowa ta została zawarta jedynie na niecałe półtora miesiąca, a przy tym w okresie zimowym, a więc poza tradycyjnym sezonem urlopowym. Dlatego przy rozstrzygnięciu, czy pracodawca w tym czasie rzeczywiście zmienił przeznaczenie ośrodka służącego dotąd działalności socjalnej, nie ma znaczenia ani to, że umowa dzierżawy nie przewidywała prawa pierwszeństwa pracowników w rezerwacji miejsc w Ośrodku, ani to, że w tym okresie żaden z pracowników nie przebywał w Ośrodku na wczasach.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że OW Ł. utrzymał charakter zakładowego obiektu socjalnego także w późniejszym okresie, od zakończenia dzierżawy (11 stycznia 2005 r.) aż do sprzedaży Ośrodka na mocy umów rozporządzających zawartych w kwietniu i sierpniu 2005 r. W powyższym okresie Ośrodek Wypoczynkowy znajdował się w posiadaniu D. i Mirosława B., którzy w następnym dniu po zakończeniu dzierżawy, czyli 12 stycznia 2005 r., zawarli z D. Spółką z o.o. umowy warunkowe sprzedaży Ośrodka. Według Sądu Okręgowego, najpóźniej 12 stycznia 2005 r. D. Spółka z o.o. podjęła ostateczną decyzję o sprzedaży Ośrodka. W praktyce zawarcie umów warunkowych sprzedaży oznaczało, że OW Ł. zostanie sprzedany. To, że pomimo wygaśnięcia umowy dzierżawy Ośrodek pozostał w posiadaniu D. i M. B. jako jego przyszłych nabywców oraz że osoby te już w grudniu 2004 r. wpłaciły znaczną zaliczkę na poczet ceny sprzedaży, dodatkowo potwierdza nieodwołalność decyzji D. Spółki z o.o. o sprzedaży Ośrodka. Wbrew twierdzeniom pozwanej Spółki, mimo podjęcia decyzji o sprzedaży Ośrodka, D. Spółka z o.o. nie doprowadziła do zmiany jego przeznaczenia, którym od lat była działalność socjalna polegająca na możliwości spędzania tam wolnego czasu i wypoczynku przez pracowników Spółki. Pracodawca nie podjął bowiem żadnych działań – ani wprost, ani w sposób dorozumiany – które świadczyłyby o jego woli dokonania powyższej zmiany. W szczególności zarząd Spółki nie poinformował związków zawodowych ani samych pracowników o tym, że nie mogą już spędzać czasu przeznaczonego na wypoczynek w OW Ł. lub że w przypadku wyjazdu do tego Ośrodka na wczasy nie

uzyskują dofinansowania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. W Ośrodku Wypoczynkowym prowadzono działalność polegającą na świadczeniu usług rekreacyjnych zarówno w okresie jego dzierżawy w latach 2001-2004, jak również w roku 2005 po jego przejęciu w posiadanie przez późniejszych nabywców Ośrodka. Tym samym nie ma podstaw do przyjęcia, że pracodawca zrezygnował z przeznaczenia czy to Ośrodka na działalność socjalną czy to wyraźnie, czy to w sposób dorozumiany. W Ośrodku cały czas były świadczone te same usługi i nie było przeszkód do spędzania tam wczasów przez pracowników pozwanej. Mimo istnienia po stronie pozwanej uprawnienia do wyłączenia OW Ł. ze środków trwałych służących działalności socjalnej, takie wyłączenie nie miało miejsca, o czym świadczy okoliczność, że pracodawca nigdy nie zmienił sposobu wykorzystywania OW Ł. (zawsze były to cele rekreacyjne).

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie sposób podzielić stanowiska pozwanej, że o zmianie przeznaczenia Ośrodka świadczy to, że pozwana nie wystąpiła do związków zawodowych o wyrażenie opinii co do sprzedaży Ośrodka Wypoczynkowego. Niezwrócenie się o opinię miało na celu uniknięcie ewentualnego wyrażenia sprzeciwu przez związki zawodowe wobec planowanej transakcji sprzedaży. Kwestia istnienia obowiązku zasięgnięcia przez stronę pozwaną opinii czy nawet uzyskania zgody związków zawodowych na sprzedaż Ośrodka nie miała znaczenia, ponieważ ta okoliczność nie miała wpływu na ustawowy obowiązek zasilenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych środkami pochodzącymi ze sprzedaży Ośrodka.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zarówno w okresie wydzierżawiania Ośrodka Wypoczynkowego, jak i później – aż do dnia definitywnej sprzedaży Ośrodka, stanowił on środek trwały służący działalności socjalnej pozwanej. Tym samym przychód uzyskany z jego sprzedaży (pomniejszony o jej koszty) powinien powiększyć środki Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Uznaniu Ośrodka Wypoczynkowego za środek trwały służący działalności socjalnej nie stoi na przeszkodzie sposób jego nabycia przez D. Spółkę z o.o. Przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie uzależniają bowiem istnienia obowiązku przekazania na rzecz funduszu przychodów z tytułu sprzedaży środków

trwałych od charakteru nabycia tych środków przez pracodawcę. W szczególności nie wymagają, aby środki te były sfinansowane z zasobów funduszu.

Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia, dzieląc prezentowany w piśmiennictwie pogląd, według którego roszczenia związku zawodowego o zwrot zakładowemu funduszowi świadczeń socjalnych środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami nie ulegają przedawnieniu. Uzasadnieniem dla tego poglądu jest publicznoprawny charakter roszczeń związku zawodowego. Zdaniem Sądu, należy też zaakceptować pogląd, zgodnie z którym „środki funduszu, choć są dzielone i wydatkowane w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, pozostają w dalszym ciągu własnością pracodawcy, nie ma więc – mimo naruszenia przepisu – podmiotu poszkodowanego w rozumieniu prawa cywilnego, co nie pozwala pracodawcy na skorzystanie z zarzutu przedawnienia roszczenia o zwrot tych środków”. Nawet gdyby uznać, że do roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu ma zastosowanie trzyletni okres przedawnienia z art. 291 § 1 k.p., to w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zgłoszenie zarzutu przedawnienia stanowiłoby rażące naruszenie zasad współżycia społecznego. Zdaniem Sądu, byłoby sprzeczne z zasadą sprawiedliwości obciążanie pracowników niekorzystnymi skutkami zaniechania, jakiego dopuścili się przedstawiciele związków zawodowych, wytaczając powództwo po upływie terminu przedawnienia. W razie przyjęcia założenia, że przedmiotowe roszczenie podlega jednak przedawnieniu, należy przypomnieć, że wniesienie powództwa nastąpiło kilka miesięcy po upływie trzech lat od daty wymagalności roszczenia, a więc opóźnienie w dochodzeniu roszczeń nie było nadmierne.

Orzekając o bezzasadności żądania zasądzenia odsetek, Sąd miał na uwadze publicznoprawny charakter roszczeń związku zawodowego o przekazanie środków do ZFŚS oraz okoliczność, że środki funduszu, choć są dzielone i wydatkowane w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, pozostają w dalszym ciągu własnością pracodawcy. Skoro roszczenie o przekazanie środków do funduszu nie ma charakteru cywilnoprawnego, to również konsekwencji niewywiązania się z tego obowiązku nie można rozpatrywać na płaszczyźnie cywilnoprawnej. W tym stanie rzeczy, dla powstania roszczenia o odsetki



niezbędna byłaby autonomiczna regulacja prawna, przyznająca prawo domagania się ich zasądzenia, której brak w ustawie z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Roszczenie o odsetki nie przysługiwało również z tego powodu, że odsetki – zgodnie z art. 481 § 1 k.c. (w zw. z art. 300 k.p.) – należą się wierzycielowi, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. W przypadku żądania przekazania środków do ZFŚS związek zawodowy nie jest wierzycielem pracodawcy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła: 1) dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, nieznajdujących oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, wobec przyjęcia, że: a) Ośrodek Wypoczynkowy do momentu jego sprzedaży był wykorzystywany przez G. R. Poland Spółkę z o.o. jako środek trwały służący prowadzeniu działalności socjalnej; b) strona pozwana nie zmieniła charakteru prawnego Ośrodka Wypoczynkowego przed jego sprzedażą; c) Ośrodek Wypoczynkowy nie stanowił „substratu kapitału zakładowego G.”; 2) naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 235 i art. 236 k.p.c., wobec oparcia ustaleń faktycznych na środkach dowodowych niedopuszczonych jako dowód w sprawie; 3) naruszenie: art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w związku z art. 158 i 189 Kodeksu spółek handlowych, poprzez przyjęcie, że art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. znajduje zastosowanie również do środków trwałych wniesionych aportem do spółki na pokrycie kapitału zakładowego; art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez przyjęcie, że ograniczenie działalności socjalnej pracodawcy wyłącznie do dofinansowania wczasów pracowniczych nie wyłącza możliwości uznania, że należący do pracodawcy środek trwały służy prowadzeniu działalności socjalnej w zakresie zapewnienia pracownikom możliwości wypoczynku.

W uzasadnieniu apelacji apelujący podniósł, że sprzedaż Ośrodka Wypoczynkowego w 2005 r. nie stanowiła zdarzenia, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ponieważ Ośrodek Wypoczynkowy w momencie jego sprzedaży nie był już wykorzystywany przez stronę pozwaną jako środek trwały służący prowadzeniu działalności socjalnej, a

ponadto sprzedaż tego Ośrodka nie mogła stanowić zdarzenia aktualizującego obowiązek pracodawcy określony w art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Ośrodek Wypoczynkowy został nabyty przez G. R. Poland Spółkę z o.o. jako wkład niepieniężny wniesiony na pokrycie kapitału zakładowego, stąd jego sprzedaż nie podlega ocenie przez pryzmat tego przepisu. Apelujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że strona pozwana prowadziła w OW Ł. do daty jego sprzedaży działalność socjalną, a oddanie tej nieruchomości w dzierżawę nie oznaczało zmiany jej przeznaczenia w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem apelującego, nie sposób przyjąć, że OW Ł. był środkiem trwałym służącym do prowadzenia działalności socjalnej, jedynie na podstawie tego, że pracownicy mogli spędzać w nim urlop i dostać dofinansowanie do poniesionych w związku z tym kosztów. Ocena taka oznaczałaby konieczność uznania za tego typu obiekt każdego ośrodka wypoczynkowego, w którym pracownicy spędzają refundowane przez stronę pozwaną wczasy wypoczynkowe. Zdaniem apelującego, decydujące znaczenie dla oceny czy OW Ł. był w dacie jego sprzedaży środkiem trwałym służącym prowadzeniu działalności socjalnej ma to, w jaki sposób był zorganizowany w OW Ł. wypoczynek pracowników – przez stronę pozwaną, czy też przez pracowników we własnym zakresie. Zgromadzony materiał dowodowy dowodzi, że doszło do zmiany przeznaczenia OW Ł. ze środka trwałego służącego prowadzeniu przez stronę pozwaną działalności socjalnej na środek trwały nieposiadający takiego przymiotu jeszcze przed jego sprzedażą w 2005 r. W połowie 2004 r. uległ zmianie regulamin określający zasady gospodarowania środkami ZFŚS G. Pomimo przedłożenia do akt sprawy stosownych środków dowodowych na powyższą okoliczność, zostały one przez Sąd pominięte w ramach poczynionych ustaleń faktycznych. Obowiązujący do 8 czerwca 2004 r. Regulamin gospodarowania Zakładowym Funduszem Świadczeń Socjalnych, wprowadzony 23 stycznia 1997 r., zawierał w § 3 ust. 6.2 wyraźne określenie Ośrodka Wypoczynkowego o jako składnika rocznego planu ZFŚS G. W treści Regulaminu ZFŚS z 1997 r. zawarte zostały przepisy dotyczące przyznawania „miejsc wczasowych” (por. § 3 ust. 4, § 6 Regulaminu ZFŚS z 1997 r.), stąd działalność socjalna strony pozwanej w okresie obowiązywania Regulaminu ZFŚS z 1997 r. (do 8 czerwca 2004 r.) mogła być

prowadzona również poprzez przyznawanie „miejsc wczasowych” w ośrodkach wczasowych, w których pracodawca zapewniał miejsca pracownikom. Nowy Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla pracowników D. Spółki z o.o., wprowadzony 8 czerwca 2004 r., nie zawierał już jednak wskazania na OW Ł. jako źródło pozyskiwania środków dla ZFŚS. Zgodnie z postanowieniami Regulaminu ZFŚS z 2004 r., działalność socjalna strony pozwanej w zakresie finansowania czy współfinansowania wypoczynku pracowników była prowadzona wyłącznie w formie dopłat do wypoczynku krajowego oraz innych świadczeń o charakterze finansowym (pieniężnym) na określone cele, a nie w formie udostępniania pracownikom miejsc w ośrodkach wczasowych, co wynika z treści § 6 Regulaminu ZFŚS z 2004 r. Nie zawierał on regulacji związanych z przyznawaniem pracownikom miejsc wczasowych w jakichkolwiek ośrodkach wypoczynkowych. Z chwilą wprowadzenia Regulaminu ZFŚS z 2004 r. doszło zatem do zmiany przeznaczenia OW Ł., który przestał stanowić środek trwały służący działalności socjalnej pracodawcy, a ponadto działalności tej już nie mógł służyć w zakresie korzystania z Ośrodka przez pracowników, ponieważ pracodawca całkowicie zaprzestał organizowania wypoczynku dla pracowników w tym Ośrodku.

Apelujący podniósł, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął jakoby OW nieprzerwanie do czasu jego sprzedaży był wykorzystywany przez stronę pozwaną do prowadzenia działalności socjalnej, jak też by strona pozwana nie zmanifestowała zmiany charakteru OW i nie zrezygnowała z przeznaczenia go na cele prowadzonej działalności socjalnej. Zmiana treści Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla pracowników strony pozwanej rodziła skutek w postaci zmiany prowadzącej do tego, że OW przestał być środkiem trwałym służącym prowadzeniu przez G. działalności socjalnej. Nieuwzględnienie w zakresie treści ustaleń faktycznych Regulaminu ZFŚS z 2004 r. i Regulaminu ZFŚS z 1997 r. oraz wzajemnej relacji pomiędzy treścią tych dokumentów rodzi konieczność uznania za błędne ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego zawartych w zaskarżonym wyroku. Własność budynków oraz prawo użytkowania wieczystego gruntu, które składały się na Ośrodek, zostały przeniesione na stronę pozwaną (nabyte przez nią) w wykonaniu zobowiązania do wniesienia wkładów

niepieniężnych na pokrycie kapitału zakładowego G. Ośrodek Wypoczynkowy Łapino stanowił majątek będący substratem kapitału zakładowego spółki. Skoro zatem Sąd przyjął, że Ośrodek Wypoczynkowy stanowił wkład niepieniężny wniesiony na pokrycie kapitału zakładowego G., nieprawidłowa jest konkluzja, jakoby nie stanowił on pokrycia kapitału zakładowego G. Zawarte w wyroku rozstrzygnięcie narusza art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w powiązaniu z podstawowymi zasadami prawa spółek wynikającymi z art. 158 oraz 189 k.s.h. Ośrodek Wypoczynkowy został nabyty przez G. jako wkład niepieniężny na pokrycie kapitału zakładowego. Sąd nieprawidłowo dokonał subsumpcji przedmiotowej okoliczności do przepisów prawa, stosując art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, pomimo braku ku temu podstaw. Przekazanie środków – uzyskanych w zamian za składnik majątku stanowiący wkład niepieniężny na pokrycie kapitału zakładowego spółki – na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych prowadzi do uszczuplenia majątku stanowiącego pokrycie kapitału zakładowego spółki, a tym samym też uszczuplenie samego kapitału zakładowego spółki. Co więcej, przekazanie środków uzyskanych ze sprzedaży wniesionego do spółki jako aport środka trwałego powodowałoby niemożliwość realizacji przez kapitał zakładowy spółki, w części stanowiącej równowartość przekazanych środków, funkcji gwarancyjnej kapitału zakładowego. Zgodnie bowiem z art. 12 ust. 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych środki funduszu świadczeń socjalnych nie podlegają egzekucji, z wyjątkiem przypadków, gdy egzekucja jest prowadzona w związku ze zobowiązaniami funduszu świadczeń socjalnych. Oznaczałoby to, że środki uzyskane ze sprzedaży środka trwałego będącego wkładem niepieniężnym do spółki, pomimo tego, że nadal stanowią składnik majątku spółki, w przypadku przekazania ich na rzecz funduszu świadczeń socjalnych stałyby się nieosiągalne dla wierzyciela spółki, ponieważ wierzyciel nie mógłby z nich zaspokoić swojego roszczenia. Tym bardziej, że środki składające się na fundusz świadczeń socjalnych mogą być wydatkowane wyłącznie zgodnie z regulaminem zakładowej działalności socjalnej. Zdaniem apelującego, nie można art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wyklądać w oderwaniu od pozostałych przepisów składających się na system prawa, w tym

także przepisów Kodeksu spółek handlowych i zawartych w nich regulacji dotyczących ochrony kapitału zakładowego spółki. Nie jest zatem dopuszczalna taka wykładnia art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, w wyniku której naruszeniu uległyby normy wynikające z innych przepisów prawa lub też prawa osób trzecich. Przepisy ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych mają za zadanie ochronę środków funduszu, a nie stworzenie sytuacji, w której fundusz miałby ulec niezasadnemu wzbogaceniu, z jednoczesnym naruszeniem praw osób trzecich, w szczególności wierzycieli spółki. Żądanie przekazania kwoty pochodzącej ze sprzedaży wkładu niepieniężnego na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych jest sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa handlowego, w szczególności z istotną wkładu niepieniężnego na kapitał zakładowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, funkcją gwarancyjną kapitału zakładowego, zasadą ochrony kapitału zakładowego oraz zasadą jego surogacji. Wniesienie obiektów służących działalności socjalnej do spółki w formie aportu nie podlega zatem regulacji art. 7 ust 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem strony pozwanej Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że sprzedaż Ośrodka Wypoczynkowego stanowiła zdarzenie aktualizujące roszczenie związków zawodowych wynikające z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że skoro Ośrodek Wypoczynkowy został nabyty przez stronę pozwaną jako wkład niepieniężny wniesiony na pokrycie kapitału zakładowego G., to art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie znajduje zastosowania.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 9 listopada 2010 r., oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, iż Ośrodek Wypoczynkowy był wykorzystywany przez pracowników pozwanego pracodawcy na cele socjalne aż do dnia jego sprzedaży. Ośrodek Wczasowy, którym dysponowała pozwana Spółka, miał na celu, od początku jego powstania, zaspokajanie potrzeb socjalnych pracowników przy współudziale związków zawodowych. Konsekwencją tego było pozbawienie pracodawcy możliwości samodzielnego podejmowania decyzji w zakresie jego wykorzystywania

i zmiany przeznaczenia Ośrodka bez zgody związków zawodowych. Potwierdzenie roli związków zawodowych przy decydowaniu o wykorzystaniu OW stanowiła uchwała z 23 kwietnia 2001 r. ówczesnego zarządu D. Spółki z o.o., która wydzierżawienie Ośrodka uzależniła od zgody związków zawodowych, albowiem decyzja taka mogła wpływać na uszczuplenie uprawnień pracowników wynikających z Pakietu Socjalnego, zawartych w umowie prywatyzacyjnej z marca 2001 r. Umowa dzierżawy gwarantowała jednocześnie pracownikom D. Spółki z o.o. możliwość korzystania z Ośrodka w pierwszej kolejności. Również w umowie dzierżawy z 18 maja 2001 r. zawartej do 31 grudnia 2005 r. (faktycznie umowa została rozwiązana 18 października 2004 r.) D. Spółka z o.o. za zgodą związków zawodowych wydzierżawiła Ośrodek wspólnikom spółki cywilnej T. Service Poland, która zgodnie z § 6 ust. 1 umowy zobowiązana była do rezerwacji każdego roku 120 miejsc dla pracowników D. Spółki z o.o. na cele rekreacyjne. Podjęcie dalszych decyzji co do wykorzystania lub zmiany przeznaczenia Ośrodka po 18 października 2004 r. wymagało porozumienia obu stron – związków zawodowych i pracodawcy. Strona pozwana nie dopełniła powyższych obowiązków, wydzierżawiając początkowo Ośrodek D. B., a następnie dokonując przeniesienia prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności budynków za kwotę 750.000 zł na rzecz małżonków B. bez zgody związków zawodowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwana była obowiązana przekazać kwotę uzyskaną z tej transakcji (pomniejszoną o koszty) na zwiększenie funduszu socjalnego na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Sąd Apelacyjny uznał za błędne stanowisko strony pozwanej, że obowiązek przekazania na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych przychodów z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych, dotyczy jedynie środków, które aktualnie służą działalności socjalnej, a nie tych, które służyły lub mogłyby jej służyć w przyszłości. Artykuł 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie ma charakteru fakultatywnego. Wynika z niego bezwzględny obowiązek przekazania na rzecz funduszu środków uzyskanych z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 2000 r., I PKN 538/99 (OSNPIUS 2001 nr 14, poz. 462), na który powołuje się pozwana,

dotyczy odmiennego stanu faktycznego niż wynikający z niniejszej sprawy. Powyższy wyrok dotyczy sytuacji, kiedy działalność socjalna nie była prowadzona od kilku lat i doszło do całkowitej zmiany przeznaczenia lokalu, a więc przestał on służyć celom socjalnym, co wyłączało go z zastosowania art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W niniejszej sprawie Ośrodek Wypoczynkowy, mimo jego wydzierżawienia, w dalszym ciągu przeznaczony był na cele rekreacyjne, w tym także dla pracowników pozwanego pracodawcy. Nawet jeżeli Ośrodek był wykorzystywany na potrzeby wypoczynku pracowników w ograniczonym zakresie, nie oznaczało to zmiany jego przeznaczenia na cele socjalne. Podejmowane przez pozwaną decyzje z pominięciem związków zawodowych wpływały negatywnie zarówno na ich uprawnienia wynikające z przepisów ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jak i na uprawnienia pracowników.

Pozwana błędnie uznała, że Ośrodek ten w chwili sprzedaży nie był wykorzystywany na cele socjalne, ponieważ, w jej ocenie, coraz mniej pracowników z niego korzystało. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 4 września 2007 r., I PK 96/07 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 287), z którego wynika, że niepełne wykorzystanie przez pracowników ośrodka wczasowo-wypoczynkowego wydzierżawionego innej osobie nie oznacza, że traci on charakter środka trwałego służącego działalności socjalnej w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

W ocenie Sądu drugiej instancji, ośrodek wczasowy jest środkiem trwałym służącym działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy. Sam fakt wydzierżawienia osobie trzeciej zakładowego obiektu socjalnego nie przekreśla jego charakteru jako środka trwałego służącego działalności socjalnej zakładu pracy. Zachowanie tego charakteru stanowi podstawę do przekazania na rzecz funduszu przychodów uzyskanych ze sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej. Dysponowanie przez pracodawcę środkami zakładowego funduszu świadczeń socjalnych bez uzgodnienia z zakładowymi organizacjami związkowymi uprawnia te organizacje do żądania przekazania przez pracodawcę na rzecz funduszu określonej kwoty. Bez znaczenia jest stanowisko pozwanej, że Ośrodek Wczasowy stanowił „substrat kapitału

zakładowego spółki” bądź że obiekty służące działalności socjalnej spółki wniesione w formie aportu nie podlegają regulacji art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy. Jak wynika z aktów powołania pozwanej Spółki, a także z umów przeniesienia własności nieruchomości oraz użytkowania wieczystego, przedmiotem aportu było przedsiębiorstwo (art. 55<sup>1</sup> k.c.), natomiast Ośrodek Wczasowy był jedynie jego częścią, a nie oddzielnym przedmiotem aportu. Ośrodek został od razu przekazany na cele socjalne, bez żadnych dalszych uwarunkowań.

Sąd drugiej instancji podzielił zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczenia powodów, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Wydając orzeczenie, Sąd oparł się na dowodach znajdujących się w aktach sprawy, które znane były obu stronom. Błędnie został powołany przez apelującego art. 235 k.p.c. i art. 236 k.p.c., które normują przeprowadzenie postępowania dowodowego przez sąd wezwany lub sędziego wyznaczonego w przypadku, gdy nie może być ono prowadzone przed sądem orzekającym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu strony pozwanej jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w wyniku przyjęcia, że ograniczenie działalności socjalnej pracodawcy jedynie do dofinansowania wczasów pracowniczych nie wyłącza możliwości uznania, że należący do pracodawcy środki trwałe, z którego pracownicy nie korzystają w celu wypoczynku i rekreacji, nadal służy prowadzeniu działalności socjalnej w zakresie zapewnienia pracownikom możliwości wypoczynku, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie wymienionych przepisów prowadzi do wniosku, że ograniczenie działalności socjalnej pracodawcy wyłącznie do dofinansowania wczasów pracowniczych wyłącza możliwości uznania, że należący do pracodawcy środki trwałe, z którego pracownicy korzystają nawet w zakresie wypoczynku i rekreacji, ale bez przysługujących im z tytułu statusu pracowników przywilejów, takich jak pierwszeństwo rezerwacji miejsc, nadal służy prowadzeniu działalności socjalnej w zakresie zapewnienia pracownikom możliwości wypoczynku, stąd w



niniejszej sprawie brak było podstawy dla zastosowania art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych; b) art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w związku z art. 158 i 189 k.s.h., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych znajduje zastosowanie również do środków trwałych wniesionych do spółki tytułem aportu (na pokrycie kapitału zakładowego), o ile owe środki trwałe służyły spółce jako pracodawcy do prowadzenia działalności socjalnej, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie wymienionych przepisów prowadzi do wniosku, że art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie znajduje zastosowania do środków trwałych wniesionych do spółki na pokrycie kapitału zakładowego, nawet w sytuacji, gdy owe środki trwałe służyły spółce jako pracodawcy do prowadzenia działalności socjalnej, stąd w niniejszej sprawie brak było podstawy dla zastosowania art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych; c) art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. oraz art. 8 ust. 3 o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie art. 291 § 1 k.p. do roszczenia stanowiącego podstawę powództwa wszczynającego niniejszą sprawę, wywodzonego z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie tego przepisu powinny prowadzić do wniosku, że roszczenie związków zawodowych wynikające z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jako roszczenie ze stosunku pracy, podlega przedawnieniu w oparciu o art. 291 § 1 k.p., a na gruncie niniejszej sprawy zarzut przedawnienia został podniesiony i brak było podstaw dla wyłączenia działania tego przepisu w oparciu o art. 8 k.p.;

2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: a) art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., art. 235 § 1 oraz art. 236 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, i oparciu się w całości na faktach ustalonych w toku postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy, podczas gdy Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne będące podstawą wydanego

orzeczenia w oparciu o środki dowodowe (dokumenty) niedopuszczone jako dowód w sprawie, stąd brak było podstaw dla oparcia się Sądu Apelacyjnego o ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, a Sąd Apelacyjny powinien był w omawianym zakresie przeprowadzić własne postępowanie dowodowe i dać wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zajętemu przez siebie stanowisku co do wniosków dowodowych stron o przeprowadzenie dowodów z dokumentów; b) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., poprzez nierozważenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez jego nieprawidłową wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy Sąd Apelacyjny powinien był w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zająć stanowisko odnośnie do zasadności podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez wskazanie, czy uznaje zarzut ten za uzasadniony lub nieuzasadniony oraz przez przytoczenie argumentów na poparcie zajętego stanowiska; c) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu Apelacyjnego co do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w toku niniejszej sprawy, podczas gdy Sąd Apelacyjny powinien był zająć stanowisko odnośnie do zasadności podniesionego w toku niniejszego postępowania zarzutu przedawnienia opartego na art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego na rzecz strony pozwanej.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej strona skarżąca uzasadniła tym, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, sprowadzające się do odpowiedzi na pytania: 1) czy na gruncie art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych środki zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zwiększa się o przychody z tytułu sprzedaży środków trwałych służących

działalności socjalnej, nawet jeśli te środki trwale zostały wniesione do będącej pracodawcą spółki tytułem aportu, 2) czy wynikające z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych prawo wystąpienia przez związki zawodowe do sądu pracy o przekazanie należnych środków na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych jest roszczeniem podlegającym przedawnieniu, a w przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej, 3) czy przysługujące związkowi zawodowemu roszczenie o przekazanie należnych środków na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, wynikające z art. 8 ust. 3 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, jest roszczeniem ze stosunku pracy, podlegającym przedawnieniu w oparciu o art. 291 § 1 k.p., czy też jest roszczeniem majątkowym cywilnoprawnym innym niż roszczenia ze stosunku pracy, podlegającym przedawnieniu w oparciu o art. 118 k.c.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej strona pozwana, odnosząc się do pierwszego z przedstawionych zagadnień, podniosła, że możliwa jest taka wykładnia art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, według której przychody z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej pracodawcy bez względu na pochodzenie tychże środków trwałych oraz funkcji, jakie pełnić one mogą w funkcjonowaniu pracodawcy w obrocie prawnym (poza funkcją związaną z prowadzoną przez pracodawcę działalnością gospodarczą), zawsze podlegają przekazaniu na rzecz funduszu. Na jej podstawie uznać należałoby, że art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy znajduje zastosowanie także do środków uzyskanych ze zbycia środków trwałych służących prowadzeniu działalności socjalnej pracodawcy będącego spółką kapitałową (spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, spółką akcyjną), które weszły do majątku pracodawcy jako wkład niepieniężny na pokrycie jego kapitału zakładowego. Wykładnia taka znajduje swoją podstawę w dosłownym brzmieniu omawianego przepisu, nie wprowadza on bowiem rozróżnienia na środki trwale nabyte ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i nabyte w inny sposób, co oznaczać powinno, że każdy środek trwały służący danemu pracodawcy do prowadzenia działalności socjalnej może stanowić potencjalne „źródło” przychodu, który na mocy art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy zasila fundusz w przypadku sprzedaży, likwidacji lub dzierżawy takiego środka.

Odnosząc się do drugiego z przedstawionych zagadnień strona skarżąca podniosła, że należało w pierwszej kolejności rozstrzygnąć, czy uprawnienie opisane w art. 8 ust. 3 ustawy – wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem o zwrot funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na fundusz – ma charakter roszczenia, czy też jest to innego rodzaju prawo podmiotowe, a także, czy jest to roszczenie o charakterze cywilnoprawnym, czy też roszczenie, któremu przymiot taki nie przysługuje. Nie podlegają bowiem przedawnieniu, w rozumieniu prawa cywilnego, roszczenia nie mające charakteru cywilnoprawnego. W ocenie skarżącej na pytanie dotyczące przedawnienia roszczenia związków zawodowych wynikającego z art. 8 ust. 3 ustawy należy odpowiedzieć twierdząco. Roszczenie to uprawnienie polegające na możliwości domagania się od indywidualnie określonej osoby (lub grupy indywidualnie określonych osób) jakiegoś zachowania się. Istnienie roszczenia jest więc konsekwencją nałożenia przez normę prawną na konkretnego adresata lub grupę konkretnych adresatów obowiązku jakiegoś postępowania względem innej osoby (działania lub zaniechania odnoszącego się do spraw czy interesów tej osoby). Na podstawie tego przepisu związkom zawodowym przysługuje prawo domagania się od pracodawcy konkretnego zachowania, zatem prawo związków zawodowych, o którym mowa w art. 8 ust. 3 ustawy, jest roszczeniem.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł w imieniu powodów ich pełnomocnik, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego.

Powodowie podnieśli, że strona pozwana posługuje się argumentami wynikającymi z regulacji wewnętrznej - Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla Pracowników D. Spółki z o.o. z 8 czerwca 2004 r. Pełnomocnik powodów zwrócił uwagę, że pozwany nie zgłosił skutecznie dowodu w tym zakresie, albowiem przedstawił Sądowi Okręgowemu jedynie kserokopie, które nie miały charakteru dokumentu z braku jakichkolwiek cech, jakie powinien posiadać dokument.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw a zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Roszczenie zgłoszone przez związki zawodowe w rozpoznawanej sprawie ma podstawę prawną w treści art. 8 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335 ze zm., zwanej dalej ustawą o funduszu świadczeń socjalnych). Zgodnie z tymi przepisami, związkom zawodowym przysługuje prawo wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem o zwrot funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na fundusz (art. 8 ust. 3), przy czym środki funduszu zwiększa się, między innymi, o przychody z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej, w części nieprzeznaczonej na utrzymanie lub odtworzenie zakładowych obiektów socjalnych (art. 7 ust. 1 pkt 7). Trzy związki zawodowe (występujące w rozpoznawanej sprawie jako powodowie) domagały się zobowiązania strony pozwanej do przekazania na rzecz Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (utworzonego w pozwanej Spółce) kwoty stanowiącej równowartości ceny uzyskanej ze sprzedaży Zakładowego Ośrodka Wypoczynkowego.

1. Pierwsza zasadnicza kwestia, wymagająca rozstrzygnięcia w związku z podnoszonym przez stronę pozwaną zarzutem przedawnienia roszczenia związków zawodowych, dotyczyła ustalenia, czy roszczenie wywodzone z art. 8 ust. 3 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych podlega w ogóle przedawnieniu. W tej kwestii należy podzielić pogląd Sądu Okręgowego (pośrednio zaakceptowany również przez Sąd Apelacyjny), że roszczenie związku zawodowego o przekazanie funduszowi przychodów uzyskanych z tytułu sprzedaży środków trwałych służących działalności socjalnej, zgłoszone na podstawie art. 8 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy, nie ulega przedawnieniu.

Reżimowi przedawnienia podlegają przede wszystkim roszczenia majątkowe wynikające ze stosunków opartych na prawie cywilnym (prawie prywatnym) i regulowanych przez to prawo. Przedawnienie polega na tym, że po upływie określonego w ustawie terminu ten, przeciwko komu skierowane zostało roszczenie majątkowe, może uchylić się od jego zaspokojenia, jeżeli zgłosi zarzut

przedawnienia. Źródłem tego typu uprawnienia (do zgłoszenia skutecznego zarzutu przedawnienia) musi być przepis ustawy. W stosunkach cywilnoprawnych przedawnienie wynika z przepisów prawa cywilnego (zwłaszcza Kodeksu cywilnego – np. art. 117-125, art. 229, 243 i 263, art. 442 i 442<sup>1</sup>, art. 646), w stosunkach pracy – z przepisów prawa pracy (zwłaszcza Kodeksu pracy – art. 291-295). W stosunkach publicznoprawnych przedawnienie istnieje tylko wtedy, gdy konkretny przepis prawa tak stanowi (np. art. 24, art. 84 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 107 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji) lub odsyła w kwestiach nieuregulowanych w ustawie do stosowania w tym zakresie przepisów prawa cywilnego. Przepisów prawa prywatnego dotyczących przedawnienia roszczeń (np. art. 118-125 k.c., art. 291-295 k.p.) nie stosuje się do należności (i roszczeń) regulowanych prawem publicznym. Przedawnienie należności publicznoprawnych musi wynikać z wyraźnego przepisu prawa. Wyposażenie związku zawodowego w prawo do wystąpienia do sądu pracy o przekazanie na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych należnych środków, które powinny zasilić (zwiększyć) fundusz, nie czyni ze związku zawodowego wierzyciela pracodawcy w rozumieniu prawa cywilnego. W ustawie o funduszu świadczeń socjalnych nie ma regulacji prawnej dotyczącej przedawnienia roszczeń związków zawodowych opartych na art. 8 ust. 3 ustawy. Nie ma w niej również przepisu, nakazującego do stosunków powstałych na jej tle pomiędzy związkami zawodowymi i pracodawcą stosować odpowiednio przepisy prawa cywilnego (Kodeksu cywilnego) lub prawa pracy (Kodeksu pracy). Samo to, że ustawa o funduszu świadczeń socjalnych należy do szeroko pojmowanego prawa pracy a roszczenia związków zawodowych przeciwko pracodawcy zostały skierowane na drogę postępowania cywilnego przed sądami pracy, nie zmienia oceny, że pomiędzy związkami zawodowymi występującymi z roszczeniem opartym na art. 8 ust. 3 ustawy a pracodawcą nie istnieje jakkolwiek więź prywatnoprawna, regulowana przez prawo cywilne, która pozwalałaby na przyjęcie możliwości zastosowania do roszczeń związków zawodowych przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu. W razie naruszenia przez pracodawcę przepisów ustawy o funduszu świadczeń socjalnych działające na rzecz załogi (wszystkich pracowników) związki zawodowe nie stają się poszkodowanym

wierzycielem pracodawcy, a pracodawca nie staje się dłużnikiem związków zawodowych. Nie można przyjąć, że w takim przypadku pomiędzy pracodawcą i związkami zawodowymi powstaje stosunek zobowiązaniowy a do roszczeń związków zawodowych mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu jako instytucji prawa prywatnego. Pomiedzy związkami zawodowymi a pracodawcą nie istnieje również tego rodzaju więź prawna, która pozwalałaby na odpowiednie zastosowanie przepisów Kodeksu pracy o przedawnieniu roszczeń pracownika w stosunku do pracodawcy i roszczeń pracodawcy w stosunku do pracownika. Prawo pracy jest rozległą dziedziną prawa, reguluje nie tylko indywidualne (prywatne, zobowiązaniowe, wynikające z umowy o pracę) stosunki prawne między pracodawcą i jego pracownikami, ale także stosunki prawne, które należy traktować raczej jako publicznoprawne niż prywatnoprawne (np. spory zbiorowe, do strajku włącznie). Rozstrzygnięcie sporów związanych ze stosunkami pracy przez sądy pracy w postępowaniu cywilnym nie determinuje charakteru materialnoprawnego tych stosunków, w szczególności nie przesądza, że mają one zawsze charakter prywatnoprawny.

Roszczenia związku zawodowego o zwrot na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy oraz o przekazanie na rzecz tego funduszu przychodów uzyskanych ze sprzedaży środka trwałego służącego działalności socjalnej mają charakter publicznoprawny, a nie prywatny (por. M.Gersdorf: *Czy roszczenia związku zawodowego o zwrot zakładowemu funduszowi świadczeń socjalnych środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami przedawniają się?*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2001 nr 10, s. 28-29). Ze względu na brak w ustawie o funduszu świadczeń socjalnych przepisów o przedawnieniu tych roszczeń należy przyjąć, że z woli ustawodawcy nie podlegają one przedawnieniu.

Nie można podzielić poglądu, że za przedawnieniem roszczeń wywodzonych przez związki zawodowe z art. 8 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych przemawia stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 4 lipca 2007 r., II PK 25/07 (OSNP 2008 nr 17-18, poz. 251), zgodnie z którym sprawa o roszczenie pracownika z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych jest sprawą z zakresu prawa pracy, a roszczenie to podlega

przedawnieniu jak roszczenie ze stosunku pracy. Wyrok ten dotyczył roszczenia pracownika skierowanego przeciwko pracodawcy o świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Roszczenie pracownika przeciwko pracodawcy dotyczące świadczeń związanych z zatrudnieniem musi zostać zakwalifikowane jako roszczenie ze stosunku pracy, do którego mają bezpośrednio zastosowanie przepisy Kodeksu pracy o przedawnieniu roszczeń ze stosunku pracy. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że ustawa o funduszu świadczeń socjalnych generalnie nie kreuje dla pracowników świadczeń o charakterze roszczeniowym (o takim charakterze jak wynagrodzenie za pracę lub inne świadczenia pracownicze wynikające z prawa płacowego). Wynika to ze specyfiki tych świadczeń, które stają się wymagalne dopiero po ich przyznaniu przez pracodawcę lub po spełnieniu warunków do ich otrzymania. Ich przyznanie pracownikom dokonuje się według określonej kwalifikacji, która bierze pod uwagę szereg elementów (art. 8 ust. 1 ustawy). Rzadka jest sytuacja powstania bezpośrednio roszczenia o świadczenie z funduszu socjalnego. Jest tak w przypadku świadczenia urlopowego w rozumieniu ustawy, o które pracownik ma bezpośrednie roszczenie do pracodawcy, który nie tworzy funduszu i zatrudnia mniej niż 20 pracowników (art. 3 ustawy). Świadczenia z funduszu socjalnego stanowią więc element szerzej rozumianego zatrudnienia, którego źródłem jest stosunek pracy. Dłużnikiem pracownika jest tu zawsze pracodawca. Do roszczeń pracownika ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia z art. 291 § 1 k.p. Nie da się przedstawionej argumentacji zastosować do roszczeń związku zawodowego przeciwko pracodawcy.

Ustawa o funduszu świadczeń socjalnych jest ustawą, która zawiera przepisy o różnym charakterze. Niektóre z nich regulują bezpośrednio relacje prawne między pracodawcą i pracownikami (np. art. 3 ust. 5 dotyczący świadczenia urlopowego), większość przepisów ma jednak charakter publicznoprawny. Cała ustawa jest aktem prawnym, który można zaliczyć raczej do zbiorowego prawa pracy niż do indywidualnego prawa pracy. Pomiędzy związkami zawodowymi reprezentującymi załogę jako podmiot zbiorowego prawa pracy a pracodawcą nie istnieje stosunek pracy ani stosunek prawny zbliżony do stosunku pracy, nie ma zatem jakichkolwiek podstaw, aby do roszczeń związków zawodowych



wynikających z tej ustawy stosować art. 291 § 1 k.p., który jednoznacznie reguluje przedawnienie roszczeń „ze stosunku pracy”, czyli w ramach indywidualnych stosunków pracy. Sfera uprawnień socjalnych regulowanych przez ustawę o funduszu świadczeń socjalnych nie mieści się w ramach praw i obowiązków stron wynikających bezpośrednio ze stosunku pracy, nie mieści się w treści stosunku pracy jako indywidualnego stosunku zobowiązaniowego. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby w rozpoznawanej sprawie w odniesieniu do roszczenia związków zawodowych pozwany pracodawca mógł się powołać na przedawnienie roszczeń wynikające z art. 291 k.p. Inaczej sytuacja się przedstawia wtedy, gdy pracodawca przyzna konkretnemu pracownikowi określone świadczenia, przewidziane w zakładowym regulaminie świadczeń socjalnych (art. 8 ust. 1 i 2 ustawy), ale ich nie wypłaci (albo nie zrealizuje w naturze). Wtedy po stronie pracownika powstaje przeciwko pracodawcy roszczenie o świadczenie z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, do którego ma zastosowanie art. 291 § 1 k.p.

Tym bardziej do roszczeń związków zawodowych opartych na art. 8 ust. 3 ustawy nie ma zastosowania art. 118 k.c., ponieważ relacje prawne pomiędzy związkami zawodowymi i pracodawcą dotyczące przekazania na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych pewnych środków w ogóle nie dają się opisać w kategoriach prawa cywilnego. Nie byłoby także – w razie przyjęcia ogólnego terminu przedawnienia z art. 118 k.c. – jakichkolwiek podstaw do ograniczania go do trzech lat. Roszczenie związków zawodowych o przekazanie na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych określonych środków nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, nawet jeśli pracodawca jest przedsiębiorcą i działalność taką prowadzi.

2. Nie są uzasadnione zarzuty strony pozwanej, że środki uzyskane ze sprzedaży Ośrodka Wypoczynkowego nie mogą być przekazane na rzecz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, ponieważ Ośrodek ten (nieruchomości – grunty i budynki) stanowił wkład niepieniężny (aport) do pozwanej Spółki.

Do pozwanej Spółki jako aport zostało wniesione całe przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., a nie tylko Ośrodek Wypoczynkowy (w postaci użytkowania wieczystego gruntów i własności budynków). Cała argumentacja pełnomocnika

strony pozwanej – z odwołaniem do przepisów Kodeksu spółek handlowych (art. 158 i 189 k.s.h.) – sprowadza się do podkreślania funkcji gwarancyjnych aportu z punktu widzenia wierzycieli spółki prawa handlowego. Tymczasem art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych jest także przepisem gwarancyjnym – zapewniającym ochronę praw socjalnych załogi (pracowników). W przypadku kolizji interesów wierzycieli spółki prawa handlowego będącej pracodawcą oraz interesów załogi (pracowników) pracodawcy będącego spółką prawa handlowego więcej argumentów przemawia za ochroną interesów załogi. Przede wszystkim pracownicy są zawsze traktowani przy egzekucji długów w sposób uprzywilejowany w stosunku do innych „prywatnych” wierzycieli – ich wierzytelności wyprzedzają, jeśli chodzi o kolejność zaspokojenia, wierzytelności innych wierzycieli, z wyłączeniem niektórych wierzycieli publicznych (takich jak urząd skarbowy, jeśli chodzi o podatki, albo organy rentowe, jeśli chodzi o składki na ubezpieczenia społeczne). Także w przypadku roszczenia związków zawodowych opartego na art. 8 ust. 3 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych należy przyjąć uprzywilejowanie ochrony praw socjalnych pracowników w stosunku do ewentualnych uprawnień egzekucyjnych (gwarancji możliwości zaspokojenia) wierzycieli spółki prawa handlowego. Ani art. 7 ust. 1 pkt 7, ani żaden inny przepis ustawy o funduszu świadczeń socjalnych, nie wyłącza spod działania regulacji tej ustawy składników majątku pracodawcy, które zostały wniesione jako aport (wkład niepieniężny) do spółki, a przecież takie sytuacje faktyczne jak będąca przedmiotem oceny w rozpoznawanej sprawie (wyposażenie spółki prawa handlowego w kapitał zakładowy w postaci wkładu niepieniężnego – wyrażonego w majątku trwałym lub nieruchomościach, w tym obiektach służących działalności socjalnej pracodawcy będącego spółką), zdarzają się stosunkowo często w praktyce prowadzenia działalności gospodarczej i gdyby ustawodawca chciał wyłączyć zakładowe obiekty socjalne (art. 2 pkt 4 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych), wniesione do spółki będącej pracodawcą jako wkład niepieniężny, spod działania art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy, zapewne by to wyraźnie uczynił.

Należy zwrócić uwagę, że powołane w skardze kasacyjnej dwa przepisy Kodeksu spółek handlowych (art. 158 i 189 k.s.h.) nie dotyczą bezpośrednio tej kwestii, którą eksponuje pełnomocnik strony pozwanej w uzasadnieniu skargi

kasacyjnej, a mianowicie zagwarantowania skuteczności egzekucji prowadzonej przez „prywatnych” wierzycieli spółki prawa handlowego. W szczególności z treści art. 189 k.s.h., zgodnie z którym w czasie trwania spółki nie wolno zwracać wspólnikom wniesionych wkładów tak w całości, jak i w części (§ 1), a wspólnicy nie mogą otrzymywać z jakiegokolwiek tytułu wypłat z majątku spółki potrzebnego do pełnego pokrycia kapitału zakładowego (§ 2), nie wynikają jakiegokolwiek wnioski dla stosowania art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że nie ma przekonujących argumentów przeciwko zastosowaniu art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy do zakładowego obiektu socjalnego (w rozpoznawanej sprawie – do Ośrodka Wypoczynkowego), nawet jeśli obiekt socjalny został wniesiony (jako część przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym, w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c.) do spółki jako wkład niepieniężny (aport).

3. W skardze kasacyjnej podnosi się, że w związku z zawarciem kolejnych umów dzierżawy Ośrodka Wypoczynkowego oraz w wyniku zmiany (wejścia w życie nowego) Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych doszło do zmiany przeznaczenia Ośrodka jeszcze przed jego sprzedażą. Skarżąca twierdzi, że z chwilą oddania tej nieruchomości w dzierżawę doszło do zmiany jej przeznaczenia, a strona pozwana zaprzestała prowadzenia w Ośrodku – jeszcze przed jego sprzedażą – działalności socjalnej. Nie sposób bowiem przyjąć, że OW Ł. był środkiem trwałym służącym do prowadzenia działalności socjalnej w pozwanej Spółce, jedynie na podstawie tego, że pracownicy Spółki mogli spędzać w nim urlop i dostać dofinansowanie do poniesionych w związku z tym kosztów. Zdaniem skarżącej, doszło do formalnej zmiany przeznaczenia OW Ł. ze środka trwałego służącego prowadzeniu przez stronę pozwaną działalności socjalnej na środek trwały nieposiadający takiego przymiotu jeszcze przed jego sprzedażą w 2005 r. W połowie 2004 r. uległ zmianie regulamin określający zasady gospodarowania środkami ZFŚS. Nowy Regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, wprowadzony 8 czerwca 2004 r., przewidywał, że działalność socjalna strony pozwanej w zakresie finansowania czy współfinansowania wypoczynku pracowników ma być prowadzona wyłącznie w formie dopłat do wypoczynku krajowego oraz innych świadczeń o charakterze

finansowym (pieniężnym) na określone cele, a nie w formie udostępniania pracownikom miejsc w ośrodkach wczasowych. Zdaniem skarżącej, ograniczenie działalności socjalnej pracodawcy jedynie do dofinansowania wczasów pracowniczych wyłącza możliwość uznania, że należący do pracodawcy środki trwałe, z którego pracownicy nie korzystają w zakresie wypoczynku i rekreacji, nadal służy prowadzeniu działalności socjalnej w zakresie zapewnienia pracownikom możliwości wypoczynku.

Nie można podzielić powyższej argumentacji, przedstawionej przez stronę pozwaną. W wyroku z 4 września 2007 r., I PK 96/07 (OSNP 2008 nr 19-20, poz. 287) Sąd Najwyższy przyjął, że wydzierżawienie zakładowego obiektu socjalnego nie przekreśla jego charakteru jako "środka trwałego służącego działalności socjalnej". Również niepełne wykorzystanie przez pracowników ośrodka wczasowo-wypoczynkowego wydzierżawionego przez pracodawcę innej osobie nie oznacza, że traci on charakter środka trwałego służącego działalności socjalnej w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o funduszu świadczeń socjalnych. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela ten pogląd.

Ustawa z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie definiuje pojęcia „środków trwałych służących działalności socjalnej” pracodawcy. W jego zakresie można wyodrębnić dwa człony. Pierwszy, to środki trwałe, którym ustawodawca nie nadał szczególnego znaczenia, co oznacza, że należy je rozumieć w znaczeniu używanym powszechnie jako służące działalności gospodarczej i usługowej nieruchomości, maszyny, urządzenia itp. W pojęciu tym mieszczą się zatem „zakładowe obiekty socjalne”, pod czym ustawa rozumie (art. 2 pkt 4) między innymi ośrodki wczasowe i kolonijne oraz domy wypoczynkowe. Człon drugi tego pojęcia został zdefiniowany w art. 2 pkt 1 ustawy. Zgodnie z tym przepisem działalność socjalna oznacza usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form krajowego wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, sportowo-rekreacyjnej, udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe.

Wydierżawienie Ośrodka Wczasowego – najpierw umową z 18 maja 2001 r., zawartą na czas określony do 31 grudnia 2005 r., wspólnikom spółki cywilnej T. Service Poland z przeznaczeniem na cele rekreacyjne, a następnie umową z 1

grudnia 2004 r. D. B. – nie oznaczało zmiany przeznaczenia środka trwałego służącego działalności socjalnej na środek trwały takiej działalności niesłużący, skoro został zachowany charakter tego Ośrodka jako prowadzącego nadal działalność wczasowo-wypoczynkową, rekreacyjną. Brak zagwarantowania w umowie dzierżawy zawartej z D. B. pewnej liczby miejsc dla pracowników strony pozwanej mógł wynikać z faktu zawarcia tej umowy w okresie zimowym, na parę miesięcy przed przewidzianą w umowie dzierżawy jego sprzedażą. Sam fakt wydzierżawienia zakładowego obiektu socjalnego nie mógł przekreślić jego charakteru jako środka trwałego służącego działalności socjalnej zakładu pracy. Ustawa o funduszu świadczeń socjalnych nie wiąże żadnych skutków z zakresem i stopniem intensywności wykorzystania obiektu przez pracowników pracodawcy, który zawarł umowę dzierżawy dotyczącą zakładowego obiektu socjalnego, w szczególności niepełne, czy niewielkie wykorzystanie obiektu przez pracowników nie przekreśla jego charakteru jako obiektu socjalnego w sytuacji, gdy nadal pełni on funkcję rekreacyjną, wypoczynkową, wczasową. Zmiana przeznaczenia miałaby miejsce wtedy, gdyby ośrodek wczasowy został wydzierżawiony na cele prowadzenia przez dzierżawcę działalności produkcyjnej, handlowej albo usługowej, jednak innej niż świadczenie usług turystycznych w postaci prowadzenia ośrodka wczasowo-wypoczynkowego.

Decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy było zachowanie charakteru (przeznaczenia) Ośrodka Wczasowego. Także po zawarciu kolejnych umów dzierżawy, a nawet po zawarciu umowy sprzedaży, był to nadal ośrodek wczasowy, o przeznaczeniu rekreacyjno-wypoczynkowym. Nie przekształcono funkcji tego Ośrodka na działalność produkcyjną, handlową, usługową, organizacyjną, administracyjną itd. Do chwili sprzedaży Ośrodek był obiektem służącym celom rekreacyjno-wypoczynkowym, a nawet po sprzedaży dalej służył tym celom, ponieważ co najmniej bezpośrednio po przejściu w posiadanie tego obiektu jego dzierżawcy, posiadacze, a następnie właściciele – D. i M. B. nadal prowadzili w nim działalność szkoleniowo-wypoczynkową, nawet po remoncie był to nadal ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy

Nie stanowiła również zmiany przeznaczenia Ośrodka Wczasowego zmiana treści Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, wiązana przez

skarżącą z wprowadzeniem od 8 czerwca 2004 r. nowych zasad organizowania i finansowania wypoczynku pracowników pozwanej Spółki. Należy zgodzić się z zarzutami skargi kasacyjnej, że Sądy obydwu instancji nie rozważyły ewentualnego wpływu zmiany treści Regulaminu ZFŚS na utratę przez Ośrodek Wczasowy charakteru zakładowego obiektu socjalnego. Pominięcie w zaskarżonym wyroku rozważań na temat treści Regulaminu ZFŚS z 8 czerwca 2004 r. jest niewątpliwą usterką konstrukcyjną uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, który powinien był odnieść się do wszystkich zarzutów apelacji, w tym do podnoszonej w apelacji kwestii zmiany Regulaminu ZFŚS. Uchybienie to (natury procesowej – stanowiące naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c.) nie miało jednak wpływu na wynik sprawy. Zmiana Regulaminu ZFŚS – a raczej wprowadzenie od 8 czerwca 2004 r. nowego Regulaminu, przewidującego nowe zasady organizowania i finansowania wypoczynku pracowników pozwanej Spółki – nie mogła wpłynąć na przeznaczenie tego środka trwałego, chociaż wprowadzała zmianę w zakresie sposobu organizowania wypoczynku pracowników. Ograniczenie działalności socjalnej pracodawcy jedynie do finansowania wczasów pracowniczych nie wyłączało możliwości uznania, że należący do pracodawcy środek trwały, z którego pracownicy nie korzystali w pełnym zakresie wypoczynku i rekreacji, nadal służy prowadzeniu działalności socjalnej w zakresie zapewnienia pracownikom możliwości wypoczynku, skoro nie doszło do trwałej zmiany przeznaczenia Ośrodka np. na cele produkcyjne, handlowe, organizacyjne, itd.

4. Uzasadnione są niektóre zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia przepisów postępowania, jednak uchybienia Sądu Apelacyjnego nie miały wpływu na wynik sprawy.

Słusznie strona skarżąca zarzuca Sądowi Apelacyjnemu błędną wykładnię art. 235 § 1 i art. 236 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co polegało na przyjęciu w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, ponieważ oparł się na dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które znane były obu stronom, a ponadto przepisy te normują prowadzenie postępowania dowodowego w przypadku, gdy nie może być ono przeprowadzone przed sądem orzekającym, co nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Przed wszystkim z art. 235 § 1 i art. 236 k.p.c. wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że sąd orzekający w sprawie powinien wydać postanowienie dowodowe dopuszczające dowód wskazany przez stronę lub dowód przeprowadzany z urzędu. W postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu sąd powinien oznaczyć fakty podlegające stwierdzeniu oraz środki dowodowe. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego nie są to przepisy normujące wyłącznie przeprowadzenie postępowania dowodowego przez sąd wezwany lub sędziego wyznaczonego. Sąd to ogólne przepisy o prowadzeniu postępowania dowodowego także przez sąd orzekający.

Rację ma strona skarżąca, że Sąd Apelacyjny oparł się na faktach ustalonych przez Sąd Okręgowy, chociaż Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne, będące podstawą wydanego orzeczenia, w oparciu o środki dowodowe (dokumenty) niedopuszczone formalnie jako dowód w sprawie. Ma rację strona pozwana, że doszło w ten sposób do naruszenia art. 235 § 1 i art. 236 k.p.c. przez Sąd Okręgowy w związku z niewydaniem przez ten Sąd postanowień dowodowych o dopuszczeniu dowodu z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz przez Sąd Apelacyjny, który nie naprawił błędu Sądu Okręgowego i również nie wydał postanowienia o dopuszczeniu dowodu z tych dokumentów, a oczywisty błąd Sądu Okręgowego zbagatelizował. Skarżąca twierdzi, że brak było podstaw do oparcia się Sądu Apelacyjnego na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, a Sąd drugiej instancji powinien był w omawianym zakresie przeprowadzić własne postępowanie dowodowe i dać wyraz zajętemu przez siebie stanowisku co do wniosków dowodowych stron o przeprowadzenie dowodów z dokumentów (dopuszczyć albo oddalić wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodów z dokumentów).

W ocenie Sądu Najwyższego opisane powyżej błędy w sposobie przeprowadzenia postępowania dowodowego (niewydanie koniecznych postanowień o przeprowadzeniu dowodu, jak tego wymaga art. 236 k.p.c.), chociaż poważne, nie miały jednak wpływu na wynik sprawy. W analizowanej sytuacji procesowej należało przyjąć, że Sąd Okręgowy w istocie przeprowadził dowody z dokumentów (choć w wadliwy sposób), opisał te dowody w uzasadnieniu swojego wyroku, odnosząc się do nich i oceniając ich moc dowodową, a następnie

dokonał na ich podstawie ustaleń faktycznych, które nie zostały skutecznie zakwestionowane w apelacji. Strona skarżąca nie twierdzi, że któryś z tych dokumentów był nieprawdziwy (sfalszowany), albo nie miał mocy dowodowej z innych przyczyn. Oznacza to, że błąd polegał na niewydaniu formalnych postanowień dowodowych, chociaż dowody zostały przeprowadzone, poddane ocenie co do wiarygodności i na ich podstawie dokonano ustaleń faktycznych.

Pozostałe zarzuty procesowe, dotyczące naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 ust. 1 pkt 7 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz nieprzedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowiska Sądu Apelacyjnego co do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego w toku niniejszej sprawy, nie są doniosłe, ponieważ Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował prawo materialne, chociaż nie uzasadnił swojego stanowiska w wystarczająco wyczerpujący sposób.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.